



BIULETYN

CZYTELNIA
REGIONALNA

475

SOLIDARNOŚĆ

NSZZ "SOLIDARNOŚĆ" ZIEMIA RADOMSKA

3.06.2000 r.



Z REGIONU

o Posiedzenie Zarządu Regionu – 30.05.2000 r.

Głównym punktem obrad ZR był a jak co miesiąc sytuacja w zakładach pracy naszego regionu. Zbigniew Cebula przedstawił problemy ZM „Łucznik”. Stwierdził on m.in., że w dalszym ciągu brak jest decyzji ws. ratowania zakładu. Załoga dostała dopiero po 400 zł zaliczki za marzec – więc jest „do tyłu” o 2,5 pensji. Tymczasem rozgoryczenie pracowników stale rośnie, co wobec nadchodzącej rocznicy wydarzeń Czerwca '76 może zaowocować niepokojami społecznymi – nie bez „pomocy” OPZZ. Z. Cebula dodał, że w najbliższym czasie musi zapaść decyzja ws. programu przebrojenia policji i służb MSWiA. Mocno niepokojące i niezrozumiałe są też decyzje Departamentu Eksportu w Ministerstwie Gospodarki blokujące kontrakt zagraniczny na dostawę broni z ZM.

Zarząd Regionu przyjął poniższe stanowisko popierające działania Związku w ZM „Łucznik”.

STANOWISKO

Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska popiera stanowisko Międzyzakładowej Komisji NSZZ „Solidarność” ZM „Łucznik” S.A. zawarte w piśmie z dnia 19 maja br. skierowanym do Prezesa Rady Ministrów p. Jerzego Buzka.

Domagamy się niezwłocznego przyjęcia i realizacji 3-letniego programu przebrojenia służb MSWiA, opracowanego przez min. M. Biernackiego, a także doprowadzenia do podpisania umowy pomiędzy Ministerstwem Gospodarki a ZM „Łucznik” S.A. ws. CPMG i niezwłocznego skierowania do zakładu należnych środków z tego tytułu.

Mając na względzie dramatyczną sytuację ekonomiczno-produkcyjną ZM „Łucznik” S.A. – zakładu strategicznego dla obronności państwa, wnosimy o pozytywne i szybkie decyzje w powyższych sprawach.

Marek Siedlecki przedstawił następnie sytuację



Zakładu Maszyn do Szycia na Gołębiowie. Zakład ten przeżywa trudności związane z załamaniem się w ostatnich kilku miesiącach sprzedaży maszyn. Zdaniem związkowców poprzez działania zakulisowe Agencja Rozwoju Przemysłu usiłuje przejąć spółkę, by potem ją szybko sprywatyzować – podobno ARP zapowiada „zrobienie porządku” w zakładzie. Ostatnie działania ARP to np. poszerzenie składu rady nadzorczej spółki – weszli do niej były wojewoda radomski Kazimierz Wlazło i dyrektor jednego z wydziałów urzędu Bożena Grad. Brak wypłat pensji za kwiecień doprowadził 25 maja do niekontrolowanego przestoju na Wydziale Maszyn do Szycia. Załozce wypłacono zaliczki.

Edward Woźniak skrótowo omówił problemy drzewickiego „Gerlacha”, gdzie dyrekcja zapowiada grupowe zwolnienia pracowników, Jan Sekuła przedstawił sprawę prywatyzacji ZPOZ „Przychodnie Radomskie”. Ważnym punktem obrad Zarządu była też sprawa akcji protestacyjnej w pionkowskim „Pronicie”, omówiona przez Zbigniewa Dziubasika, gdzie załoga domaga się wypłaty zaległych wynagrodzeń. Związał się tam samorzutnie Komitet Protestacyjny popierany przez ok. 800 pracowników spośród 1150 osobowej załogi firmy.

Komitet ten zapowiedział przeprowadzenie od 2 czerwca permanentnej akcji strajkowej jeśli do tego czasu załoga nie otrzyma wynagrodzeń.

Zarząd Regionu zajął też stanowisko wobec poczynań ministra Balcerowicza zmierzających do ograniczenia finansowania Funduszu Pracy i jego koncepcji ogólnego ostrego ograniczenia pieniędzy na cele społeczne oraz wytypował Zbigniewa Cebulę na swego (drugiego już) reprezentanta w Powiatowej Radzie Zatrudnienia.

STANOWISKO

Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska bezwzględnie podtrzymuje swój wniosek o zwiększenie środków przeznaczonych w br. na Fundusz Pracy. Okoliczności wskazane w piśmie min. Balcerowicza i sugerowane następnie rozwiązania są kategorycznie nie do przyjęcia w obliczu stale rosnącego bezrobocia w regionie radomskim i postępującej degradacji ekonomicznej społeczności lokalnej.

Związek nasz nie może wyrazić zgody na proponowaną przez min. Balcerowicza nowelizację ustawy o zatrudnieniu i przeciwdziałaniu bezrobociu, a w szczególności na:

1. zniesienie przepisów stanowiących, że wydatki na zasiłki i świadczenia przedemerytalne finansowane są z budżetu państwa.
2. zniesienia przepisów umożliwiających osobom bezrobotnym pobieranie świadczenia przedemerytalnego w wysokości 100% emerytury oraz przepisów umożliwiających skracanie okresów uprawniających do tego świadczenia.
3. zaostrzenie przepisów w zakresie kryteriów wymaganych do uzyskania uprawnień do zasiłku przedemerytalnego i świadczenia przedemerytalnego, a także wysokości tych świadczeń.

Świadczenia te są dla wielu rodzin jedyną formą zabezpieczenia społecznego w sytuacji permanentnego braku pracy. Ponadto wymienione wyżej propozycje min. Balcerowicza są rażąco sprzeczne z jego zamiarami obniżenia podatków.

□ 20 maja 2000 r. - Delegacja naszego Regionu

wzięła udział w II Pielgrzymce NSZZ „Solidarność” do Matki Bożej Bolesnej do Lichenia. W pielgrzymce uczestniczyły poczty sztandarowe ZR oraz KZ Fabryki „Łączników” oraz delegacje z „Łączników” i ZM „Łącznik”.

Interwencje

Jan Kupiec, Komisja Interwencji ZR

Słuszne zwycięstwo

Zakończyły się wreszcie „zmagania” strony związkowej (na pewno w I instancji) Sądzie Pracy w Lipsku z pracodawcą – Przedsiębiorstwem Obsługi Rolnictwa „Pomer” Lipsko, który to 28.09.1998 r. wręczył pracownikowi tej spółki, a jednocześnie przewodniczącemu Komisji Zakładowej „S”, wypowiedzenie zmieniające, które wobec nie przyjęcia zaproponowanych w nim nowych warunków mogło skutkować rozwiązaniem stosunku pracy.

Nie byłoby w tym nic dziwnego, jako, że pracodawca ma do tego prawo stosownie do zapisów art. 42 par. 2 Kodeksu Pracy, pod warunkiem, że przyczyny wypowiedzenia są zasadne – przekonywujące, a przede wszystkim tryb zastosowania wypowiedzenia zmieniającego spełnia warunki określone w zapisach prawa pracy.

O ile pierwszy z warunków (podanie przyczyn zasadnych – przekonywujących) może być kontrowersyjny, aczkolwiek w tej konkretnej sprawie dla nas nie do przyjęcia, to już ten drugi (tryb zastosowania wypowiedzenia zgodny z zapisami prawa pracy) został przez pracodawcę ewidentnie naruszony.

Dla przypomnienia: w ww. sprawie odbyło się 8 kolejnych rozpraw (pierwsza 26.10.1999 r.), w których to uczestniczyłem jako pełnomocnik powoda.

Ostatecznie „zmagania” te zakończyły się ogłoszeniem 28 kwietnia br. wyroku przez Sąd Rejonowy IV Wydział Pracy w Lipsku uznającego wypowiedzenie zmieniające za bezskuteczne, co oznacza, że przewodniczący KZ został przywrócony na poprzednie stanowisko tj. starszego mistrza grupy instalacyjno-montażowej i produkcji.

Dla pełniejszego przedstawienia sprawy konieczne jest podanie choćby w skrócie stanowiska jakie zajął w niej pracodawca oraz jego świadkowie:

1. Jako przyczynę wypowiedzenia podano konieczność zmniejszenia zatrudnienia pracowników umysłowych ze względów ekonomicznych spółki. Podczas rozpraw sądowych nie umiano jednak wyjaśnić co z tego miałyby wynikać.

Wspominając wcześniej, że argument ten jest dla nas nie do przyjęcia wskazywałem w czasie rozpraw, że jeśli z zaproponowanych nowych warunków wynika, iż nowa płaca jest niższa od dotychczas-

sovej, to i tak pracownikowi podlegającemu szczególnej ochronie przysługuje dodatek wyrównawczy do końca okresu (kadencji), w którym ten pracownik jest nią objęty i dodatkowo 1 rok po tym okresie. A zatem jeśli mowa o względach ekonomicznych, przez co można rozumieć też oszczędności finansowe, to akurat w tym przypadku wobec konieczności utrzymania płacy na tym samym poziomie, patrz Kodeks Pracy, argument ten jest bezzasadny.

2. naruszenie przepisów formalno-prawnych przy wypowiedzeniu przez prezesa okazało się – w świetle zebranych dowodów – niepodważalnym faktem. Pracodawca zamiar wypowiedzenia zmieniającego konsultował u siebie w gabinecie z osobami wyznaczonymi przez niego, nie mającymi uprawnień do wyrażania opinii w tej sprawie. – tylko jedna z nich była członkiem zarządu zakładowej organizacji związkowej.

• Konsekwencją tego było udowodnienie przeze mnie przed sądem, że złamano prawo. Z satysfakcją można stwierdzić, iż zwyciężyła sprawiedliwość. Piszemy o tej sprawie nieco obszerniej, by udowodnić nawet sceptykom, że można skutecznie dochodzić sprawiedliwości w sprawach związkowych nawet przed sądem, pod warunkiem, iż jesteśmy do nich solidnie przygotowani merytorycznie.



Z PRAC KK

KOMUNIKAT

30 maja w Gdańsku odbyło się posiedzenie prezydium Komisji Krajowej NSZZ. "Solidarność".

Prezydium zgłosiło kilka uwag do projektu ustawy Ministra Pracy i Polityki Społecznej. Między innymi negatywnie zaopiniowano proponowany art. 39 ust. 4, zgodnie z którym ZUS przekazywałby na rachunek ubezpieczonego w wylosowanym otwartym funduszu emerytalnym tylko nominalną wartość składki - bez waloryzacji za okres, w którym dana składka znajdowała się na rachunku ZUS. Ponadto zastrzeżenia prezydium budzi nałożenie obowiązku przesyłania imiennych raportów miesięcznych do ZUS w formie elektronicznej przez firmy małe i rodzinne. Prezydium nie wdraża też zgody na wykreślenie możliwości prowadzenia rehabilitacji osób pobierających rentę okresową, bowiem właśnie te osoby rehabilitacji potrzebują.

Omówiono sytuację na rynku pracy. Po wysłuchaniu informacji Jacka Smagowicza z obrad Naczelnej Rady Zatrudnienia prezydium KK wystąpiło do ministra pracy o zapewnienie środków z Funduszu Pracy

na realizację wynegocjowanych z Krajowym Urzędem Pracy programów powiatowych w zakresie aktywnego przeciw działania bezrobociu.

Prezydium zaakceptowało projekty rozporządzeń MPiPS: w sprawie kwalifikacji osób wykonujących zadania w zakresie pomocy społecznej, w sprawie placówek opiekuńczo-wychowawczych oraz projekt rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie szczegółowych zasad wyceny aktywów i zobowiązań funduszy emerytalnych.

Kajus Augustyniak rzecznik prasowy KK

Szał Balcerowicza

Czyli o tym jak skubać ubożące społeczeństwo cd.

W poprzednim numerze "Biuletynu" przedstawiliśmy zamiary min. Balcerowicza uzdrowienia, a właściwie próby rozpaczliwego ratowania źle skonstruowanego przez niego budżetu, kosztem społeczeństwa, a zwłaszcza jego uboższej części. Dziś ciąg dalszy rozważań na temat tego proceduru. W świetle tych danych widać wyraźnie przed czym ucieka z rządu Unia Wolności.

By zrozumieć sens "wojny koalicyjnej" toczony przez UW z AWS wystarczy przejrzeć dokument pt. "Wstępne założenia finansów publicznych na 2001 rok" wypichcony przez Ministerstwo Finansów czyli mówiąc inaczej "wesołą czeredkę Balcerowicza". Propozycje tam zawarte zmierzają bowiem wyraźnie ku jednemu – ratowaniu skóry pana ministra B. A jak? A kosztem zredukowania i to bardzo znacznego wszelkich wydatków na cele społeczne.

Tak jak poprzednio rzucamy wiec hasło - "kto nie wierzy, niech czyta".

Oto fragmenty tego dzieła: "W ramach polityki fiskalnej jedynym sposobem obniżania deficytu na rachunku obrotów bieżących w jest obniżka deficytu sektora finansów publicznych. Z tego względu deficyt finansów publicznych w 2001 roku nie przekroczyć 1,5% PKB. W tym celu « konieczne jest spełnienie następujących warunków:

- 1) Odrzucenie ustaw znajdujących się w parlamencie zagrażających finansom publicznym.
- 2) Realizacja podstawowych założeń przy konstrukcji budżetu na 2001 rok.
- 3) Przyjęcie pakietu dodatkowych działań racjonalizujących wydatki.

Ad. 1 **W Parlamencie znajduje się pakiet**

➤ **ustaw zagrażający finansom publicznym**, którego łączne skutki finansowe można szacować na kwotę ponad 30 mld złotych. Niezbędnym warunkiem dla bezpieczeństwa finansów publicznych jest odrzucenie tych ustaw. **Do najgroźniejszych propozycji należy zaliczyć:**

- a) zwiększanie składki na Kasy Chorych,
- b) ograniczanie czasu pracy.
- c) rozbudowa świadczeń na rzecz rodziny.
- d) ujednoczenie zasad waloryzacji emerytur i rent wstecz,
- e) wprowadzanie zmian kwalifikacji podatku od nieruchomości na podatek rolny,

[...]

- g) uwłaszczenie członków spółdzielni mieszkaniowych,
- h) przedłużenie pracownikom PKP możliwości przechodzenia na wcześniejszą emeryturę.

Ad 2. Drugim zasadniczym warunkiem jest oparcie budżetu państwa na 2001 rok na następujących głównych założeniach:

- a) zrealizowanie rządowej reformy podatkowej (w tym przyjęcie zaproponowanych na 2001 r. podwyżek stawek VAT).

- b) przyjęcie wskaźnika waloryzacji emerytur i rent nie przewyższającego poziomu

przewidzianego w ustawie - czyli 20% tempa wzrostu realnego płac.

- c) stabilizacja realnej sumy wynagrodzeń w sferze budżetowej, która umożliwi realny wzrost wynagrodzeń o 1 punkt procentowy pod warunkiem podjęcia dodatkowych działań racjonalizujących w tej sferze.

- d) wzrost ściągальności podatków, w tym rygorystyczne egzekwowanie podatków od branż podlegających restrukturyzacji.

Ad. 3. Spełnienie dwóch powyższych warunków nie wystarczy aby osiągnąć deficyt sektora finansów publicznych zbieżny z wysokością gwarantującą stabilność polskiej gospodarki. Dlatego też niezbędne jest przeprowadzenie pakietu dodatkowych działań, które zmniejszyłyby deficyt o 1 punkt procentowy PKB. **Działania te muszą się przede wszystkim skupiać na stronie wydatkowej, gdyż nadal w Polsce zbyt wiele publicznych pieniędzy jest wydawanych w sposób niewłaściwy. Polska wydaje na programy socjalne około 20% PKB i odsetek ten należy do najwyższych w Europie.** Większość wydatków socjalnych finansowanych jest ze składek, które podrażają koszty pracy co jest główną przyczyną wysokiego bezrobocia. **Na szczególną uwagę zasługują renty inwalidzkie, gdzie wydatki są o ponad połowę wyższe niż przeciętnie w krajach OECD,** co skutkuje wyższą o połowę składką na ten cel. [...]

Najważniejsze propozycje racjonalizujące wydatki to:

1) **Ograniczenie wydatków na zasiłki i świadczenia przedemerytalne wypłacane z Funduszu Pracy.** Niezbędne jest podjęcie inicjatywy legislacyjnej zmierzającej do zaostrzenia kryteriów przyznawania tych świadczeń tak, aby uzyskiwały je osoby naprawdę potrzebujące. Zbyt "miękkie" kryteria przyznawania zasiłków przyczyniają się do lawinowego wzrostu beneficjentów. Należy zwrócić uwagę na fakt, że wydatki te będą obciążały sektor finansów publicznych przez kilka a nawet kilkanaście lat (obecnie znaczna część świadczeniobiorców to osoby w wieku 40-45 lat). Oszczędności z tego tytułu szacowane są na 300 mln złotych.

2) **Weryfikacja uprawnień do rent.** Polska jest krajem, w którym 13% składka na renty inwalidzkie należy do najwyższych w Europie wyjątkowo wysoko obciążając koszty pracy. Wysoki poziom wydatków rentowych (ponad 3% PKB) jest związany z łatwymi kryteriami ich otrzymywania, a w wielu przypadkach z nadużyciami i korupcją. Dlatego też, aby doprowadzić do sytuacji, w której renty inwalidzkie otrzymują osoby naprawdę niepełnosprawne a składka rentowa jest istotnie niższa niż obecnie, niezbędne jest przeprowadzenie - wzorem niektórych krajów Zachodu - powtórnej weryfikacji przyznanych uprawnień. Oszczędności z tego tytułu szacowane są na 400 mln złotych.

[...]Pozostałe propozycje powinny przynieść oszczędności rzędu 900 mln złotych:

6) **Ograniczenia wzrostu sum przeznaczanych na dodatki mieszkaniowe,** usprawnienie systemu powinno polegać na zwiększaniu autonomii decyzji gmin w gromadzeniu środków na ten cel.

7) **Weryfikacja programów restrukturyzacyjnych, aby przeciwdziałać nadmiernemu angażowaniu się budżetu państwa i sektora finansów publicznych w finansowanie tych programów.** Należy również przeprowadzić prywatyzację przedsiębiorstw państwowych i JSSP przed ich restrukturyzacją jako bardziej skuteczny sposób poprawy sytuacji przedsiębiorstw.

8) **Zmniejszeniu uprawnień do ulg w przejazdach transportem.**

9) **Weryfikacja zasadności zatrudnienia w państwowej sferze budżetowej.** [...]

Jak więc widać racjonalizacja wydatków publicznych miałaby polegać głównie na odebraniu pieniędzy biednym, braku pomocy Skarbu Państwa w restrukturyzacji zakładów takich jak "Łuczniczka" itp. Wszystko po to, by Balcerowicz i Spółka mogli spać spokojnie, a on sam odgrywać na całym świecie rolę "wielkiego ekonomisty i zbawcy gospodarki Polski".



+ Jan Chrapek Biskup Radomski

O biedzie ... (cz.V)

LIST PASTERSKI BISKUPA RADOMSKIEGO
NA TEMAT BIEDY I UBÓSTWA
Wielki Post 2000



16. Przemiany gospodarcze, polityczne i społeczne w naszym kraju spotkały się ze zjawiskiem globalizacji potęgującym się na całym świecie. Zjawisko to polega na swobodnym przepływie kapitału, towarów, informacji, idei i osób bez względu na granice geograficzne, polityczne i historyczno-kulturowe, swobodzie inwestycji (i ich wycofywania) oraz kształtowaniu ogólnoświatowego rynku podaży i popytu towarów, usług, idei w oparciu o zasady gospodarki rynkowej. Proces globalizacji wydaje się być nieuchronny i niesie ze sobą wiele pozytywnych elementów, jak choćby zdynamizowanie rozwoju ekonomicznego, wyrównywanie poziomu życia w państwach włączonych w globalne systemy, upowszechnienie dostępu do informacji i kultury, znacznie poszerzone możliwości międzyludzkiej komunikacji itd. Z drugiej jednak strony globalizacja, która - co trzeba przyznać - przyczyniła się do gwałtownego rozwoju wielu gospodarek, umożliwia prawdziwy dostęp do ogólnoświatowego rynku jedynie w oparciu o kategorie dyktowane samymi możliwościami finansowymi tych, którzy chcieliby zeń skorzystać.

Silą rzeczy globalizacja staje się czynnikiem niezwykłego sukcesu jedynie niektórych grup i środowisk związanych z międzynarodowym rynkiem kapitałowym, a więc tworzy dla nich uprzywilejowaną pozycję międzynarodowych monopolistów. Należy tu też wspomnieć o świetnie prosperującym w gospodarce globalnej tzw. kapitale spekulacyjnym, który w momentach kryzysowych przyczynia się do destabilizacji rynku i finansów poszczególnych państw. Globalizacja powoduje ubocznie zduszenie części lokalnej i regionalnej wymiany handlowej, niweluje odrębności kulturowe, wywołuje poczucie bezradności i dezorientacji wśród szerokich rzesz pracowników i konsumentów, którzy zaczynają czuć się jedynie przedmiotami światowej gry ekonomicznej.

17. Wraz z zagranicznymi inwestycjami, które pozwoliły wprawdzie przewyciężyć gospodarczą zapasę, dotarły także i do nas **problemy związane z globalizacją.** Szczególnie niepokoi niska zdolność przyjmowania i stosowania w gospodarce rodzimych idei, wynalazków i rozwiązań technicznych oraz tendencja do bezkrytycznego importowania bądź naśladowania,

bez uwzględnienia kosztów i lokalnej specyfiki. Takie wybory natychmiast odbijają się na zatrudnieniu najwyżej wykwalifikowanych pracowników oraz na poziomie ich plac. W dalszej perspektywie prowadzi to do uwiadu myśli technicznej i naukowej, ubóstwa intelektualnego narodu, *drenażu mózgów* przez silne gospodarczo kraje i anonimowe korporacje międzynarodowe. W bliższej perspektywie rodzi frustrację, poczucie krzywdy oraz wykorzystywanych często w politycznej demagogii podejrzeń, że oto stajemy się obiektem swoistej *kolonizacji przez obcy kapitał*. Nie należy lekceważyć faktu, że spora część społeczeństwa - podobnie jak i w krajach bardziej rozwiniętych niż Polska - nieufnie odnosi się do idei zbliżenia międzynarodowego, np. w dziedzinie integracji europejskiej. Warto w tym miejscu przypomnieć wielokrotnie powtarzane przez Ojca świętego stwierdzenie, iż wizja zjednoczonej Europy nie może być redukowana wyłącznie do aspektów politycznych i gospodarczych, ale *że ma to być wielka Europejska Wspólnota Duchą*. Tylko na taką Europę wszyscy ludzie, a w szczególności biedni, będą mogli patrzeć z nadzieją, że nie zostaną w niej zepchnięci na margines społeczeństwa przez bezwzględne prawa ekonomii.

18. Zjawiskiem trwale towarzyszącym współczesnym przemianom gospodarczym jest - jak się wydaje - **bezrobocie.** Dotyka ono - choć nie w tej samej mierze - zarówno kraje biedne, jak i bogate. Jednym z czołowych wyzwań Unii Europejskiej jest właśnie przeciwdziałanie bezrobociu. W 25 listopada 1997 r. w Polsce, spośród osób aktywnych zawodowo, zarejestrowanych było 10,5% bezrobotnych a np. w należącej do UE Hiszpanii ponad 20%! Większa w tym czasie niż w Polsce stopa bezrobocia była w tak zamożnych krajach jak Belgia, Francja czy Włochy. Niestety, w minionych dwóch latach bezrobocie w Polsce znów wzrosło; trzeba też pamiętać o dużej liczbie tzw. ukrytego bezrobocia zwłaszcza na wsi, która wchłonęła wielką masę bezrobotnych.

W zadaniu zwalczania bezrobocia w Unii Europejskiej współdziałają ze sobą rozmaite ośrodki i środowiska, w tym również Kościoły (zob. "Końcowy raport z konsultacji Komisji Europejskiej z Kościołami i stowarzyszeniami religijnymi na temat ubóstwa i wyobcowania społecznego", Bruksela 1997). Problem ten podej-

➤ mowany jest przez wspólnotę wierzących w duchu głębokiego przekonania o tym, że praca stanowi dla człowieka powołanie i jedną z podstawowych cech wyróżniających go wśród reszty stworzeń ("Laborem exercens" Wstęp).

Praca ludzka stanowi klucz, i to chyba najistotniejszy klucz, do całej kwestii społecznej, jeżeli staramy się widzieć naprawdę pod kątem dobra człowieka. Jeśli zaś rozwiązanie - czy raczej stopniowe rozwiązywanie - tej stale na nowo kształtującej się, i na nowo spiętrzającej kwestii społecznej ma iść w tym kierunku, ażeby życie ludzkie uczynić bardziej ludzkim, wówczas właśnie ów klucz - praca ludzka - nabiera znaczenia podstawowego i decydującego (tamże, 1.3). Powyższe **słowa zostały** napisane dziewiętnaście lat temu, gdy w naszym kraju kwestia społeczna - a więc i kwestia pracy ludzkiej - osiągnęła historyczne apogeum.

Warto i dziś odczytywać papieskie przesłanie Jako proroctwo na obecne czasy.

W Polsce przełomu lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych bezrobocie było zjawiskiem nowym i - jak zapewniali niektórzy - przejściowym. Po dziesięciu latach reform wydaje się, że problemy zatrudnienia stały się trwałym elementem polskiego życia społecznego i gospodarczego. Szczególnie niepokojące jest to/ że bezrobocie uderza najbardziej w ludzi młodych, z których w Polsce prawie 2/3 rozpoczyna dorosłe życie bez pracy albo pracując *na czarno*^ Masowe i utrwalone bezrobocie dotyczy zwłaszcza terenów tradycyjnie słabo rozwiniętych oraz obszarów objętych w przeszłości socjalistyczną industrializacją. Tak też jest i w naszym regionie, gdzie upadek wielkich zakładów przemysłowych w Radomiu, Skarżysku, Pionkach, Końskich i Starachowicach oraz kooperujących z nimi zakładów w mniejszych ośrodkach doprowadził do tego, że w tych największych miastach regionu mamy jeden z najwyższych wskaźników bezrobocia w Polsce. Za liczbami kryją się bardzo konkretne, wielkie dramaty ludzi i ich rodzin. Groźba bezrobocia niewątpliwie wymusza większy szacunek dla pracy, uczy większej dyscypliny i wydajności. Z drugiej jednak strony endemiczne bezrobocie Jest jedną z głównych przyczyn cywilizacyjnej i moralnej marginalizacji całych grup i pokoleń. Częstokroć właśnie brak zatrudnienia, a raczej brak nadziei zatrudnienia stoi za alarmującym wzrostem przestępczości i za degradacją moralną młodzieży. Nie można też nie zauważać dramatycznych psychospołecznych skutków bezrobocia. Brak pracy i zawodowej aktywności rodzi zwłaszcza u mężczyzn - głębokie poczucie bycia niepotrzebnym, negatywną ocenę własnych możliwości, przekonanie o niespełnianiu swych podstawowych obowiązków wobec rodziny. Bardzo czę-

sto dalszymi konsekwencjami stają się: izolacja, ucieczka w alkohol, utrata sensu życia.

Nie wolno zatem dopuścić do sytuacji, w której jakaś część naszego społeczeństwa to "zawodowi bezrobotni" żyjący z zasiłków i zapomóg. *Nie wystarczy zmniejszyć liczbę bezrobotnych, trzeba wpływać na wszystkie czynniki społeczne i ekonomiczne (inwestycje, środowisko, system podatkowy,..) w celu zwiększenia liczby stanowisk pracy* ("Końcowy raport z konsultacji..."). Trzeba zatem mądrej i efektywnej współpracy wszystkich ludzi i środowisk ponad politycznymi podziałami. Potrzeba współdziałania ludzi mających wpływ na kształtowanie gospodarczych warunków na naszej ziemi, by mogło powstać jak najwięcej nowych miejsc pracy, będących warunkiem rozwoju regionu i poprawy losu tych, którzy dziś na próżno poszukują zatrudnienia. Trzeba też pamiętać o tym, że strukturalne bezrobocie i spowodowana przez nie ogromna nierównowaga na rynku pracy prowadzą nie rzadko do oferowania przez pracodawców bardzo niekorzystnych dla pracowników warunków zatrudnienia. Nigdy zatem dość przypomnienia, że prawa rynku i ekonomii nie są jedynymi prawami, którymi winien kierować się człowiek, że ważniejsze od nich są prawa moralne, których niewątpliwym i poważnym naruszeniem są wszelkie formy wyzysku. Jest to tym bardziej palące, gdy dochodzi do wykorzystywania sytuacji pracowników, którzy nie z własnej winy nie mogą znaleźć pracy.

Maria Bartuła

Komitety Obywatelskie

Był kwiecień 1989 roku. Kończył się obiady okrągłego stołu, zbliżały się wybory, a więc czas bardzo gorący, czas podejmowania decyzji nieraz bardzo trudnych, niekiedy w konflikcie z własnym sumieniem. Jeżeli do 1989 roku nie robiłam żadnych zapisek, to dlatego, że taki nawyk wyniosłam z lat 1945-50 - żadnych notatek, żadnych nazwisk, aby przy wpadce nie narazić ludzi działających w podziemiu. Natomiast od chwili zawiązania się komitetu Obywatelskiego Ziemi Radomskiej rozpoczęłam notowanie wydarzeń, które w tym czasie miały miejsce. A działa się naprawdę wiele...

Inżynier Górski dał mi możliwość prowadzenia notatek w formie dla mnie najbardziej odpowiedniej. Liczył się z tym, że mogą one w przyszłych wyborach pełnić rolę instruktazu, ja miałam na uwadze - pro memoria - a więc ku pamięci potomnych, nie dopuścić do powstawania "białych plam".

Jak już wcześniej pisałam, klasztor Ojców Jezuitów był miejscem, gdzie spotykaliśmy się, gdzie czuliśmy się wolni, a msze z ojczyznę to chwile, które pozwalały nam trwać, mieć nadzieję, wiarę w zwycięstwo Dobra nad złem. Tam też 22 marca 1989 roku ukonstytuował się Komitet Obywatelski Ziemi Radomskiej, którego przewodniczącym został

➤ dr Jan Rejczak. Powstały Komitet określił swoją rolę i przedstawił swój skład, a więc ludzi z niezależnych środowisk, mających poczucie odpowiedzialności za losy regionu i ojczyzny. KOZR wydał komunikat (następnie zaczęto wydawać Biuletyn), w którym podano nazwy powstałych komisji roboczych oraz nazwiska osób odpowiedzialnych za wyżej wymienione. Komunikat podpisali: (podaję dokładnie za tekstem komunikatu wydanego przez KOZR) Maria Bartuła –nauczycielka, Stefan Bembiński –"Harnaś", O. Hubert Czuma SJ, Jerzy Falkiewicz - nauczyciel, Marian Grajewski, Sławomir Grela, Stanisław Górski, Wiesław Grzywacz, Krzysztof Hernik, Bronisław Kawęcki, Leszek Kłodziński, Adam Kornatowski, Leonard Kowalczyk, Maciej Krysiński, Jerzy Kiwecień, Jan Łopuszański, Jan Maciejewski, Bogdan Marciniak, Krzysztof Mazur, Jan Pająk, Jerzy Pierzchała, Maciej Półtorak, Andrzej Radkiewicz, Witold Rak, Jan Rejczak, Adam Siciarz, Krzysztof Starnawski, Tomasz Szydło, Kazimierz Wlazło, Zenon Wasilewski.

Ale już wkrótce w skład KOZR-u weszli przedstawiciele Pionek – Zdzisław Maszkiewicz i Henryk Łęcki oraz 15 osób z MKR (Międzyzakładowa Komisja Regionalna) i 15 osób z NSZZ "Solidarność" Rolników Indywidualnych. Podaję nazwiska: Bronisław Komadowski, Witold Król, Aleksander Małecki, Michał Wasik, Franciszek Kramek, Andrzej Grzeszczyk, Andrzej Belina, Marek Siedlecki, Stanisław Kucharek, Karol Zawadzki, Grzegorz Wójtowicz, Gabriel Bilski, Jacek Wójcicki, Marek Leszczyński, Maria Binkiewicz, Grzegorz Ochnia, Krzysztof Siek, Piotr Fijałkowski, Jan Pająk, Kazimierz Kowalczyk, Edward Ziółko, Rafał Ziętek, Marian Odzimek, Jan Gil, Jan Wójtowicz, Maciej Półtorak, Marek Klimek, Tadeusz Burzyński. Należy podkreślić, że zaraz po ukonstytuowaniu się KOZR zaczęły powstawać w całym woj. Radomskim liczne Komitety Obywatelskie skupiające ludzi ze środowisk niezależnych oraz rzesze członków "Solidarności". Jednym z pierwszych był KO Ziemi Jedlińskiej.

To ogromne gremium zostało nazwane Komitetem Obywatelskim "Solidarność" Ziemi Radomskiej. Nakreślenie powstania tego gremium nie obyło się bez kłopotów, gdyż już w kilka dni po ukonstytuowaniu się KOZR MKR wydała oświadczenie skierowane przeciwko powstałemu Komitetowi. Przewodniczący K. uważał, że bez jego woli i wiedzy nic nie powinno powstać. Przeciwnie w KOZR przeważali członkowie "Solidarności". Ale już następne spotkanie przyniosło porozumienie.

*

Następne spotkanie odbyło się 17 kwietnia w budynku parafii Św. Józefa na ul. Wiejskiej. Na spotkanie przybył ks. Adam Szymański, który życzył zebraniem, by obradom przewodziło i domino wało hasło - Bóg i Ojczyzna. Na tym spotkaniu wytypowane kandydatów na posłów i senatorów.

KOMUNIKATY/OGŁOSZENIA

- Zarząd Regionu organizuje 24-25 czerwca pielgrzymkę do sanktuarium w Kałkowie –Godowie, połączoną z całonocnym czuwaniem. Wyjazd 24.06. o godz. 14. Zapisy w sekretariacie ZR, tel. 36-251-61. Koszt wyjazdu podamy w następnych wydaniach „Biuletynu”.
- **Szkolenia**
Dział Szkoleń ZR organizuje następujące szkolenia:
 1. Szkolenie ogólnozwiązkowe dla działaczy KZ – 3 dniowe. Koszt 40 zł. szkolenie odbędzie się w siedzibie ZR przy ul. Traugutta 52 w dn. 13-16.06.2000 r. Jest to podstawowe szkolenie związkowe wskazane dla każdego działacza.
 2. Szkolenie ekonomiczne („Gra w przedsiębiorstwo”) – 5-dniowe. Koszt 250 zł. Szkolenie odbędzie się w Zakopanem w dn. 13-17.06.2000r. Zapisy i wpłaty przyjmowane są w siedzibie ZR przy ul. Traugutta 52, tel. 362-51-61.

Przewodniczący Sekcji Szkoleń Andrzej Gut

Studia

Katolickim Uniwersytet Lubelskim - Instytut Zarządzania i Marketingu na Wydziale Nauk Społecznych KUL ogłasza nabór na zaoczne studia licencjackie o Specjalizacji Menedżersko-Związkowej.

Celem tych studiów jest przygotowanie absolwentów, by sami byli ekspertami z dziedziny dyscyplin ekonomicznych, społecznych i prawnych. Cenną wiedzę i praktykę przekazują wybitni specjaliści z naszej uczelni oraz z liczących się uczelni krajowych i zagranicznych. Studenci - przyjeżdżający z całej Polski - mają możliwość uczestniczenia w nowoczesnych formach kształcenia na zajęciach praktycznych, jak np. warsztaty menedżerskie, laboratoria komputerowe i radio-telewizyjne.

Studia trwają trzy i pół roku Są to studia wyższe zawodowe pozwalające uzyskać tytuł licencjata. Zjazdy odbywają się raz w miesiącu i trwają od rana w środę do 13.30 w niedzielę.

Absolwenci mają możliwość kontynuowania studiów na 1,5-roczyzn uzupełniających studiach magisterskich na kierunku Zarządzanie i Marketing w KUL lub innej szkole wyższej.

Warunki przyjęcia na studia Menedżersko-Związkowe:

1. Aktywna działalność związkowa kandydata,
2. Delegowanie zainteresowanego i opinia o nim wydana przez Komisję Zakładową Związku, Stowarzyszenie, itp.
3. Zaświadczenie dotyczące uczestniczenia w kursie przygotowawczym z matematyki (poziom szkoły średniej - w celu przypomnienia i powtórzenia wiadomości). W przypadku braku - kurs będzie organizowany na miejscu

Wymagane dokumenty:

- ankieta studenta,
- świadectwo dojrzałości w oryginale,
- odpis metryki chrztu (w przypadku chrześcijan),
- kserokopia lub odpis dowodu osobistego (potwierdzony w urzędzie),
- orzeczenie lekarskie o zdolności do podjęcia studiów (nie starsze niż 3 miesiące) ^ trzy fotografie (o wymiarach 37 x 52 mm bez nakrycia głowy, na jasnym tle),
- załączenie pracy pisemnej napisanej osobiście przez kandydata na temat: *Motywy rozpoczęcia studiów na Specjalizacji Menedżersko-Związkowej Wydziału Nauk Społecznych KUL*
- zaświadczenie ukończenia kursu przygotowawczego z matematyki.

Dokumenty należy składać do 30 lipca 2000r. na adres:
Katolicki Uniwersytet Lubelski Wydział Nauk Społecznych
Specjalizacja Menedżersko - Związkowa (pok 212 C)
20 - 950 Lublin Al. Raclawickie 14

INFORMACJE

5/2000



REGIONU z RADOMSKIEGO

DWUTYGODNIK - DODATEK DO BIULETYN-u NSZZ "S" ZIEMIA RADOMSKA

3 1 maja br. odbyło się nadzwyczajne posiedzenie Zarządu Powiatowego RS AWS, w trakcie którego analizowano bieżącą sytuację polityczną w Polsce. Gościem ZP był przewodniczący partii w woj. mazowieckim poseł Andrzej Smirnow. Spotkanie odbyło się w siedzibie ZR NSZZ „Solidarność” przy ul. Traugutta.

Politycy RS AWS wyrazili swoją dezaprobatę dla wystąpienia klubu radnych SLD w trakcie ostatniego posiedzenia radomskiej Rady Miejskiej, kiedy to atakowano rząd Jerzego Buzka w związku ze sprawą wprowadzenia zarządu komisarycznego w samorządzie Warszawy, gdyż wszyscy uznali, że nie jest to miejsce na wygłaszanie mów o charakterze politycznym. Wszyscy obecni na sali uznali, że zarząd komisaryczny jest najlepszym rozwiązaniem, które może zastopować anarchię.

Marzena Wróbel

Stanowisko Zarządu Powiatowego RS AWS w Powiecie Grodzkim Radomskim

Zarząd Powiatowy wyraża głębokie poparcie dla pana premiera Jerzego Buzka – polityka, który nie dba o osobiste interesy i korzyści dla własnego ugrupowania politycznego, kierując się wyłącznie dobrem kraju i ratując koalicję AWS-UW.

Ewentualne przejście władzy przez SLD i koalicjantów tego ugrupowania doprowadzi de facto do systemu monopartyjnego i będzie groźne dla Polski. Wystarczy przywołać obraz lat 1993-1997, kiedy partia ta spowodowała stagnację w kraju, nie była w stanie rządzić, a jedynie administrowała państwem.

Zarząd powiatowy potępia postępowanie Unii Wolności, która działając w imię partykularnych interesów, destabilizuje sytuację i spowodowała ostry kryzys rządowy. Jesteśmy przekonani, że wyborcy Unii, zwłaszcza ci, którzy przywiązani są do etosu „Solidarności”, nie zaaprobuja takiego scenariusza wydarzeń.

Efektom politycznych zawirowań w obozie posierpniowym są coraz bardziej buńczuczne wystąpienia polityków SLD, którzy nie

kryją swego zadowolenia i wykorzystują każdą sytuację, by atakować zarówno AWS jak i UW.

Oczekujemy, że wreszcie zwycięży zdrowy rozsądek i pojawi się prawdziwe poczucie odpowiedzialności za państwo.

Komunikaty

Ustalono nowe terminy dyżurów radnych RS AWS oraz członków prezydium Zarządu Powiatowego:

poniedziałek godz. 14 - 15

– radny **W. Wędzonka**

wtorek 16.30 - 17.30

– radny **A. Zieleziński**

środa 17 - 18.30

– skarbnik **ZP P. Wysocki**

czwartek 16.30 - 17.30

(za wyjątkiem ostatniego czwartku miesiąca)

– przewodnicząca **ZP**

radna **Marzena Wróbel**

piątek 17 - 18.00

– radny **M. Rejczak**

sobota 11 - 12.00

– radny **J.K. Kaczkowski**

**BIULETYN INFORMACYJNY
NSZZ "SOLIDARNOŚĆ"
ZIEMIA RADOMSKA**

26 - 600 Radom

ul. Traugutta 52

tel. 36 25161, fax 36 238 04

Redakcja: **Paweł PODLIPNIAK**

tel. 360 - 03 - 38

Skład: **M.W.**

Wykonano przy użyciu sprzętu z dotacji
Instytutu Wojskowych Związków Zawodowych AFL-CIO

egzemplarz bezpłatny